

Sygn. akt – IX Ka 478/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w Wydziale IX Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – S.S.O. Andrzej Walenta

Sędziowie: S.O. Aleksandra Nowicka (spr.)

S.O. Barbara Plewińska

Protokolant st. sekr. sąd. Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Marzenny Mikołajczak

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014r.

sprawy **J. M.** oskarżonego z art. 290§1 kk i in.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Brodnicy VII Zamiejscowy Wydział Karny z/s w Golubiu - Dobrzyniu z dnia 28 maja 2014r., **sygn. akt VII K 533/13**

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Brodnicy) kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz obciąża go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IX Ka 478/14

UZASADNIENIE

J. M. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 24 maja 2013 roku z terenu leśnego w G. przy ul. (...) z działki o nr geodezyjnym (...), obręb (...) miasta G. dokonał nielegalnego wyrębu 1,39 m³ drzewa sosnowego o wartości 196,90 działając na szkodę Urzędu Miasta w G.,

tj. przestępstwa z art. 290 § 1 kk,

II. w okresie od 01 do 24 maja 2013 roku działając w ramach czynu ciągłego z terenu leśnego w G. przy ul. (...) z działek o nr geodezyjnych (...) obręb (...)miasta G. dokonał nielegalnego wyrębu 5,05 m³ drzewa sosnowego o wartości 731,50 złotych, a następnie jego zaboru w celu przywłaszczenia działając na szkodę Urzędu Miasta w G.,

tj. przestępstwa z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Sąd Rejonowy w Brodnicy VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Golubiu Dobrzyniu (sygn. akt VII K 533/13) uznając, że oskarżony w okresie od 1 do 24 maja 2013 roku działając w ramach czynu ciągłego z terenu działek geodezyjnych nr (...) obręb (...)miasta G. przy ul. (...) dokonał nielegalnego wyrębu 6,44 m³ drzewa sosnowego o wartości 928,40 złotych, a następnie jego zaboru w celu przywłaszczenia działając na szkodę Urzędu Miasta w G., przy czym czyn ten stanowił wypadek mniejszej wagi tj. przestępstwa z art. 278 § 3 kk w zw. z art.12

kk, a uznając, że wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, na mocy art. 66 §1 i 2 kk w zw. z art. 67 §1 kk postępowanie karne warunkowo umorzył na okres próby wynoszący 1 rok, zaś na mocy art. 67 §3 kk orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 928,40 złotych na rzecz pokrzywdzonego Urzędu Miasta w G..

Oskarżony został obciążony opłatą sądową w wysokości 60 złotych oraz wydatkami poniesionymi w sprawie w kwocie 90 złotych.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł obrońca oskarżonego** zaskarżając wyrok w całości i podnosząc zarzuty:

1. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku tj. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez dowolną ocenę dowodów oraz brak wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy, materializujących się w błędnej ocenie zeznań J. O. w sytuacji gdy jego zeznania były spójne i zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym w zakresie stosowanych praktyk wycinki drzew przez prywatne podmioty,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku poprzez niewłaściwe przyjęcie, że oskarżony samowolnie dokonał wycięcia zdrowych drzew i w innych terminach, w sytuacji gdy postępowanie oskarżonego wynikało z poleceń pracownika UM w G. J. O. jak i zwyczajów panujących w w/w urzędzie.

W związku z powyższymi zarzutami obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o umorzenie postępowania na podstawie art. 17§ 1 pkt 3 kpk z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu oskarżonego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego była pozbawiona słuszności.

Obrońca prowadzi w apelacji nieuzasadnioną polemikę z rozstrzygnięciem sądu meriti bezpodstawnie zarzucając, iż sąd ten błędnie oceniając zebrany materiał dowodowy dowolnie ustalił, że oskarżony zachował się w zarzucany mu sposób.

Sąd I instancji przeprowadził bowiem przewód sądowy w sposób rzetelny, zgromadzone dowody poddał dostatecznie starannej ocenie zgodnej ze standardami wyznaczonymi przez art. 7 kpk, w wyniku czego poczynił trafne ustalenia faktyczne. Wywód Sądu Rejonowego, w którym wyjaśnił przyczyny uznania winy oskarżonego jest jasny, kompletny, przekonujący i w pełni poprawny. Apelacja jest zaś polemiczna i poza powtórzeniem argumentów stanowiących istotę wersji utrzymywanej przez oskarżonego przed sądem I instancji, które były przedmiotem wnikliwej analizy sądu meriti, skarżący nie wykazał by oceny i wnioski tego sądu stanowiące podstawę wyrokowania były niewłaściwe. Wyjaśnienia oskarżonego, w których nie przyznawał się do winy wykazując swoje upoważnienie do wycinki zdrowych drzew, zostały poddane dokładnej analizie a ocena jego twierdzeń była poprzedzona analizą wszystkich podawanych przez niego faktów oraz ich konfrontacją z treścią pozostałych dowodów.

Obrońca stara się wykazać, że oskarżony działał w granicach udzielonych mu upoważnień przez UM w G. oraz ustnych uzgodnień z J. O., jednakże treść pisemnego upoważnienia jakim oskarżony dysponował jest jednoznaczna i nie nasuwa najmniejszych wątpliwości zarówno co do przedmiotu wycinki jak i terminu w którym wycinka możliwa była do przeprowadzenia. Oskarżony - mocą pisemnego zezwolenia wystawionego przez J. O. - został upoważniony do wycinki posuszu w ilości 15 sztuk w dniach 19-20.04.2013 r. w godz. 10.00-17.00 (k. 96). Nie ma więc podstaw by twierdzić, że oskarżony miał prawo wycięcia zdrowych drzew czy dokonania wycięcia w innym niż w/w terminie. Negowanie wartości dowodowej powyższego dokumentu jest nieuzasadnione bowiem jego rzetelność i prawdziwość nie została podważona. Świadek M. K., która zajmowała się w UM w G. sporządzaniem upoważnień do wycinki zaznaczyła, że zezwolenie takie zawsze dotyczyło wycinki wyłącznie posuszu a nigdy zdrowych drzew. Wprawdzie oskarżony i jego obrońca uparcie twierdzą, że warunki na jakich oskarżony miał prawo dokonać wycinki zostały zmodyfikowane przez J. O., który zezwolił mu na wycinkę także zdrowych drzew, jednakże sąd meriti słusznie

uznał te wyjaśnienia oskarżonego nie mogą zostać uwzględnione. Zapewnienia J. O. odnośnie tego, że upoważnienia wystawiane przez UM dotyczyły też wycinki zdrowych drzew nie zasługują na wiarę skoro sporządzony do tego celu dokument wyraźnie dotyczył wycinki posuszu. Gdyby było tak jak podawał J. O. nic nie stało na przeszkodzie by zmienić treść druku upoważniającego bądź dokonać stosownej (nawet odręcznej) korekty na formularzu wystawianym dla konkretnej osoby. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności jak i oceniając zeznania J. O. przez pryzmat zasad logiki i doświadczenia życiowego nie można uwzględnić jego twierdzeń kiedy przekonywał, że treść upoważnienia w zakresie w jakim ograniczało wycinkę do posuszu było pomyłką wynikającą ze stosowanej do 2012 roku odmiennej praktyki. Gdyby faktycznie warunki na jakich oskarżony mógł dokonać wycinki byłyby inne niż wynikające z pisemnego pozwolenia, to z pewnością zadbano by o wystawienie stosownego (odpowiadającego rzekomym uzgodnieniom) upoważnienia; wszak to właśnie ten dokument legalizował działania oskarżonego, dlatego zarówno wystawcy (J. O.) jak i upoważnionemu do wycinki (oskarżonemu) winno zależeć by treść pozwolenia odzwierciedlała rzeczywisty zakres dozwolonej wycinki.

Niezasadnie nadto obrońca kwestionuje materialno-karną ocenę zachowania oskarżonego negując zasadność przypisania mu występku z art. 278 §3 kk. Jego zdaniem nie ma podstaw do przyjęcia, że oskarżony wycinał drzewo w celu umyślnego jego przywłaszczenia lecz jak inaczej ocenić sytuację kiedy oskarżony - naruszając warunki upoważnienia do wycinki posuszu - wycina zdrowe drzewa, które w momencie ujawnienia jego procederu przez funkcjonariuszy policji częściowo znajdowały się już w jego samochodzie. W obliczu takich faktów kwalifikacja zachowania oskarżonego jako występku kradzieży w wypadku mniejszej wagi jest jak najbardziej słuszna a przeciwne stanowisko zaprezentowane w apelacji jest polemiczne i pomija jednoznaczną wymowę okoliczności charakteryzujących działanie oskarżonego.

Akceptując więc wszystkie ustalenia sądu I instancji oraz jego wnioski co do winy oskarżonego a także uznając, że w sprawie zachodziły podstawy do warunkowego umorzenia postępowania na minimalny okres próby, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną. Nadmienić należy, że w sprawie nie było podstaw do umorzenia postępowania w trybie art. 17 §1 pkt 3 kpk, tak jak domagał się z ostrożności procesowej skarżący, bowiem za uznaniem, że czyn oskarżonego cechował się znikomym stopniem społecznej szkodliwości sprzeciwiała się ilość i wartość wyrąbanego i przywłaszczonego drewna.

W toku postępowania Sąd Rejonowy nie dopuścił się żadnych uchybień mogących stanowić bezzwzględne przyczyny odwoławcze będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk, obciążając oskarżonego opłatą sądową w wysokości 60 złotych obliczoną po myśli art. 7 w zw. z art. 8 i art. 12 ustawy o opłatach w sprawach karnych oraz wydatkami postępowania odwoławczego.